

Wisława Szymborska w węgierskich czasopismach literackich

Numer 41 *Acta Philologica* z 2012 r. zawierał artykuł o utworach Wisławy Szymborskiej publikowanych w węgierskich antologiach poezji. Polska noblistka doczekała się dwóch własnych tomików wierszy wydanych w języku węgierskim („Jarmark cudów” *Csodák vására* i „Widok z ziarnkiem piasku” *Kilátás porszemmel*) (2012:159). Jej twórczość była obecna w węgierskich czasopismach literackich na długo przed otrzymaniem literackiej Nagrody Nobla. Znacznie mniej było artykułów traktujących o twórczości Szymborskiej. Dopiero to prestiżowe wyróżnienie przyznane polskiej poetce sprawiło, że w wielu węgierskich czasopismach pojawiły się artykuły, notatki przybliżające jej życiorys i twórczość. Z badań opartych na bibliografiach, katalogach, repertoriach czasopism znajdujących się w Krajowej Bibliotece im. Széchényiego w Budapeszcie (*Országos Széchényi Könyvtár*), oraz katalogów dostępnych w Internecie, wynika, że pierwsze wiersze poetki pojawiły się w węgierskich czasopismach literackich już w latach sześćdziesiątych. Materiał zebrany w niniejszym artykule opiera się na badaniach zakończonych w grudniu 2012 r.

Pierwszy raz o Wisławie Szymborskiej wspomniała w 1961 r., na łamach wydawanego w Pécsu pisma *Jelenkor*, Grácia Kerényi, węgiersko-polska tłumaczka literatury pięknej. Było to w krótkim wprowadzeniu pt. „Współczesni poeci polscy”. Notatka dotycząca Wisławy Szymborskiej, w której błędnie podano jej rok urodzenia (1927), pojawiła się obok krótkiej prezentacji Władysława Broniewskiego, Jarosława Iwaszkiewicza i Jana Lechonia (1961: 699). Szymborska została przedstawiona jako jedna z ważniejszych postaci młodego pokolenia powojennych poetów, należąca do grupy pisarzy krakowskich. Kerényi podkreśliła agitacyjną i politycznie zaangażowaną twórczość poetki, która „z komunistyczną wrażliwością zawsze staje po stronie godności człowieka i wolności” (699). Opublikowano tam dwa wiersze: „Dwie małpy Bruegla” (*Brueghel két majma*) i „Martwa natura z balonikiem” (*Csendélet, léggömbbel*) (702-703). Cztery lata później, w 1965 r., na łamach czasopisma *Nagyvilág* opublikowano utwór „Obóz głodowy pod Jasłem” (*Ehségtábor Jaslo mellett*), także w tłumaczeniu Grácii Kerényi (1965: 494). Znalazł się w „bukiecie wierszy” z lat 1945-1965 i był to jedyny utwór reprezentujący polską poezję pośród 23 wierszy różnych poetów, głównie sowieckich. Na końcu numeru podana została informacja, jak powinno się poprawnie czytać nazwisko polskiej poetki (zapisano fonetycznie: „Viszlava Simborszka”). Należy zaznaczyć, że wspomniane czasopismo *Nagyvilág*, prezentujące głównie przekłady literatury zagranicznej, spośród wszystkich pism na rynku węgierskim, najczęściej publikowało wiersze polskiej poetki (w sumie w ośmiu numerach). Kolejny wiersz – „Buffo” – w tłumaczeniu Grácii Kerényi, pojawił się w tym periodyku już rok później. Znalazł się w dziale – „Współcześni pisarze polscy” obok utworów takich twórców jak: Tadeusz Nowak, Jerzy Harasymowicz, Zbigniew Herbert, Artur Międzyrzecki i Tadeusz Różewicz (1966: 995). W tym samym roku, na łamach czasopisma *Új forrás* znalazły się kolejne dwa wiersze: „Upamiętnienie” (*Megemlékezés*) i „Z nieodbytej wyprawy w Himalaje” (*Kilátás Yetihez*), także w przekładzie Kerényi (1966: 69-70).

Na kolejne publikacje utworów Wisławy Szymborskiej przyszło czekać sześć lat. W 1972 r. wydawane w Szegedzie czasopismo *Tiszatáj*, w rozdziale prezentującym polską literaturę, obok wierszy Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, Tadeusza Różewicza, Ernesta Brylla, Zbigniewa Herberta, Stanisława Grochowiaka, zamieściło także wiersz Szymborskiej – „Autonomia” w przekładzie László Marsalla (1972:31), oraz utwór „Słówka” (*La pologne*) w tłumaczeniu Istvána Kovácsa (32). W tym samym roku, ponownie w czasopiśmie *Nagyvilág* opublikowano wiersze polskiej poetki: „Radość pisania” (*Az írás öröme*), oraz „Dworzec” (*Pályaudvar*), oba w tłumaczeniu Andrása Fodora (1972: 829-830). Wspomniane wiersze pojawiły się w dziale „Pisarze polscy” obok utworów Jerzego Ficowskiego, Konrada Sutarskiego i Ernesta Brylla. Na końcu numeru zamieszczona została bardzo krótka notatka biograficzna oraz informacja o wcześniejszych publikacjach wierszy polskiej poetki w tym czasopiśmie. Kolejny wiersz w *Nagyvilág* wydrukowano za ledwie rok później. Utwór „Atlantyda” (*Atlantisz*), w przekładzie Ágnes Gergely, pojawił się wśród pięciu wierszy innych zagranicznych twórców w rozdziale zatytułowanym „Zaproszeni na budapeszteńskie spotkania poetów” (1973: 384-385). W tym samym roku czasopismo *Korunk*, w rozdziale „Nowa liryka polska” opublikowało wiersz „Niespodziewane spotkanie” (*Váratlan találkozás*) w tłumaczeniu Györgya Gömöriego (1973: 1538). Utwór Szymborskiej znalazł się wśród wierszy Jana Lechonia, Mieczysława Jastruna, Witolda Wirszpy, Zbigniewa Herberta, Urszuli Kozioł i Romana Śliwonika.

Kolejny rok, 1974, przyniósł publikacje wierszy Szymborskiej w dwóch węgierskich czasopismach. Numer 7 pisma *Nagyvilág* otworzyły dwa wiersze poetki w tłumaczeniu László Nagya „Zona Lota” (*Lót felesége*) oraz „Pokój samobójcy” (*Az öngyilkos szobája*) (1974: 963-964). Notatka na końcu czasopisma zawierała krótką informację jedynie o roku urodzenia Szymborskiej oraz, iż jest znaczącym lirykiem. Wspomniano także o poprzednich publikacjach wierszy w tym czasopiśmie. W tym samym roku pismo literackie *Alföld* zamieściło artykuł „Poezja średniego pokolenia w Polsce” autorstwa Istvána Kovácsa, w którym starał się przybliżyć węgierskiemu czytelnikowi czołowe sylwetki współczesnych polskich poetów. Pojawiła się także krótka ocena twórczości Wisławy Szymborskiej. Kovács podkreślił, że w jej utworach obecna jest pasja, w wierszach dąży do harmonii. Jej liryka zawiera w sobie pewien sceptycyzm, co wynika z nadziei i rozczarowań związanych ze współczesną historią. Jej twórczości nie jest obca ironia i groteska, których nie stosuje w nadmiarze, a ich mądre wykorzystanie wzbogaca jej twórczość tak pod względem treści, jak i formy. Wspomniał także, że Szymborska spośród polskich poetów najpiękniej i najbardziej wiarygodnie pisała o tragedii w Wietnamie (1974: 9). W tym numerze zamieszczono także trzy wiersze poetki w przekładzie Istvána Kovácsa: „Pochwała snów” (*Álomdicsérő*), „Pod jedną gwiazdką” (*Egy csillag alatt*), „Powroty” (*Visszatérések*) (1974: 10-12).

Wisława Szymborska w węgierskich czasopismach zagościła ponownie siedem lat później. W *Tiszatáj*, w 1981 roku, w numerze poświęconym Polsce, a w szczególności Krakowowi, zamieszczono trzy wiersze poetki: „Zona Lota” (1981: 16), „Cebula” (*A hagyma*) (17), oraz „Pochwała złego o sobie mniemania” (*A negatív önértékelés dicsérete*) (17), wszystkie w tłumaczeniu Gráicii Kerényi. Znow po paroletniej przerwie, w 1987 r., wiersze Szymborskiej po raz kolejny pojawiły się w piśmie *Nagyvilág*. W numerze 9, na okładce od wewnętrznej strony, obok zdjęć Valentyna Katajewa, Isabel Allende i Vidosava Stevanovića, znajduje się także zdjęcie Wisławy Szymborskiej. Opublikowano tu trzy wiersze poetki: „Dom wielkiego człowieka” (*A nagy ember otthona*), „Tortury” (*Kínvallatás*) i „Głos w sprawie pornografii” (*Hozzászólás a pornográfia kérdéséhez*)

– wszystkie w tłumaczeniu Gábora Csordása (1987: 1344-1345). Na końcu czasopisma znalazła się notatka dotycząca poetki, nieco dłuższa od tych, prezentowanych w poprzednich numerach. Wspomniane jest miejsce urodzenia, fakt, że studiowała polonistykę i socjologię na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz, że jej pierwsze wiersze ukazały się w 1945 r. Wspomniano także, że czasopismo *Nagyvilág* wielokrotnie publikowało już utwory poetki.

Za pewnego rodzaju ciekawostkę można uznać wiersz Szymborskiej pt. „Konkurs piękności męskiej” (*Férfiszépségverseny*) w przekładzie Gábora Csordása, zamieszczony w 1988 r. w czasopiśmie *Somogy* po artykule Tadeusza Olszańskiego „Stadion wzniesiony ze słów”. Olszański przedstawił troje polskich poetów: Wisławę Szymborską, Kazimierza Wierzyńskiego i Krzysztofa Zuchorę oraz wiersze o tematyce sportowej. W notatce dotyczącej Szymborskiej, autor wspomniał, że „jest jedną z najbardziej utalentowanych współczesnych poetek. Jej wiersze są wspaniale zbudowane, każdy z nich jest małym, filozoficznym rozważaniem” (1988: 68).

Rok później, w 1989 r. powstało czasopismo literackie *2000*, w którego sierpniowym numerze zamieszczono dwa utwory polskiej poetki w tłumaczeniu Csordása „Rzeczywistość wymaga” (*A valósághoz hűen*), oraz „Niebo” (*Az ég*) (1989: 43-45). Warto zaznaczyć, że to czasopismo jeszcze pięć razy publikowało wiersze Szymborskiej.

Kolejne utwory pojawiły się w węgierskich czasopismach literackich już po otrzymaniu przez Wisławę Szymborską Nagrody Nobla. Oprócz samych wierszy zamieszczano także artykuły, wywiady dotyczące jej twórczości. Czasopismo *Magyar Napló*, jako pierwsze, tuż po przyznaniu poetce tej prestiżowej nagrody, w 1996 roku, zamieściło artykuł Istvána Kovácsa „Kontemplująca poetka”. Autor artykułu wspomniał, że Wisława Szymborska urodziła się w pierwszej połowie lat dwudziestych i należy do pokolenia, które przeżyło okrucieństwo II wojny światowej. Zwykle wymieniana jest wraz z Tadeuszem Różewiczem i Zbigniewem Herbertem. Spośród nich, do tej pory, to ona była najmniej znana, a teraz stała się najślawniejsza. Różewicz zdobył popularność głównie dzięki sztukom, które były wystawiane w różnych językach. Herbert, swoją nominację do Nagrody Nobla w 1974 roku zawdzięczał przede wszystkim tomikowi esejów *Barbarzyńca w ogrodzie*. W Polsce był symbolem walki z dyktaturą. Jak podkreślił István Kovács, Wisława Szymborska dzięki przekładom jest obecna w węgierskiej literaturze od lat sześćdziesiątych, chociaż jej pierwszy indywidualny tomik wierszy w języku węgierskim, który ukazał się w 1988 roku, w zasadzie przeszedł bez echa. Otrzymana przez nią nagroda sprawiła, że czytelnicy odkrywają jej poezję na nowo. Według Kovácsa „wybór Szymborskiej był strzałem w dziesiątkę” (1996: 3). Przywołał słowa Piotra Kuncewicza, który przed laty mówił o poetce, że „pragnie złuszczyć ze świata powłokę światła i cienia, która skrywa sens”, dla niej wszystko i wszyscy żyją. Zdaniem Kovácsa „kontemplacja – to utrzymywanie pewnego dystansu, kontemplacja – to cichy dialog, kontemplacja to najgodniejsze istnienie człowieka, oswojenie własnego ja, i trzymanie go krótko” (3). Jak wspomniała Szymborska w wierszu „Głos w sprawie pornografii” dla ludzkości „nie ma rozpusty gorszej niż myślenie” (3). Autor artykułu zwraca uwagę, że Szymborska nie pisze wprost o wydarzeniach historycznych, to od czytelnika zależy, czy widzi w danym utworze odzwierciedlenie pewnej, czasem bolesnej, rzeczywistości. Rzadko pisała wiersze, które nieodłącznie wiązały się z konkretnym nazwiskiem. Wyjątkiem jest utwór pt. „Pierwsza fotografia Hitlera” oraz wiersz napisany w 1957 roku, którego pierwotny tytuł brzmiał: „Pogrzeb Rajka”. Z uwagi na cenzurę został opublikowany pod tytułem „Pogrzeb”. Wiemy, co skłoniło poetkę do napisania tego utworu, ale

przez zmianę tytułu stał się jeszcze bardziej uniwersalny. István Kovács za najbardziej poruszający i najpiękniejszy uznał wiersz pt. „Cebula”. Utwór ten został zacytowany – w tłumaczeniu Gráicii Kerényi. Miano najważniejszego w dorobku poetki natomiast zyskał wiersz „Radość pisania”, który został zaprezentowany na kolejnej stronie wspomnianego czasopisma, w tłumaczeniu Andrása Fodora (4).

Czasopismo *Tiszatáj* uczciło sukces polskiej poetki prezentując w pierwszym numerze z 1997 jej wiersz „Żona Lota” w przekładzie Kerényi (1997: 52-53). W tym samym roku, w czasopiśmie *Lettre* zostało opublikowane przemówienie Wisławy Szymborskiej „Poeta i świat”, które wygłosiła przy odbiorze Nagrody Nobla (w tłumaczeniu Judit Reiman). Przy tekście nie ma jednak żadnej adnotacji, że jest to mowa, która została wygłoszona przez noblistkę w akademii szwedzkiej, w 1996 r. Na marginesie zostały wymienione jedynie tytuły tomików wierszy Szymborskiej, jakie ukazały się w języku węgierskim (*Csodák vására* – 1988 r i *Kilátás porszemmel* – z informacją, że ten tomik jest dopiero w przygotowaniu) (1997: 41-42). Ten sam numer czasopisma zawiera jeszcze kilka wierszy poetki: „Może być bez tytułu” (*Cím nélkül talán*) (42), „Monolog dla Kasandry” (*Monológ Kasszandrának*) (16), „Kot w pustym mieszkaniu” (*Macska az üres lakásban*) (24) i „Rachunek elegijny” (*Elégikus számla*) (25).

W tym samym roku, w czasopiśmie *Beszélő*, została opublikowana rozmowa o Wisławie Szymborskiej. Na trzeciej stronie, otwierającej numer, znajduje się wiersz poetki „Wieczór autorski” (*Szerzői est*) – w tłumaczeniu Györgya Gömöriego. Redakcja czasopisma przeprowadziła rozmowę o polskiej noblistce z Marianem Stałą, historykiem literatury, krytykiem z Uniwersytetu Jagiellońskiego, z Jerzym Illgiem, redaktorem czasopisma *NaGłos*, oraz z krytykiem literackim Tadeuszem Nyczkiem. Redaktor czasopisma *Beszélő* zaznaczył, że jest to już czwarta tak prestiżowa nagroda dla polskiej literatury, podczas gdy Węgrzy nie otrzymali jej jeszcze nigdy. Wspomniał o Władysławie Reymoncie, Henryku Sienkiewiczu i Czesławie Miłoszu, który 16 lat temu dostąpił tego wielkiego zaszczytu. Polacy po raz drugi, w stosunkowo krótkim czasie, otrzymali nagrodę za poezję.

Według Mariana Stali fakt, że kilkanaście lat temu Miłosz otrzymał tę nagrodę było oczywiście w dużej mierze podyktowane wielkością jego poezji, ale niemałe znaczenie miała także sytuacja polityczna. Wiersze Miłosza i Szymborskiej bardzo się różnią, zostali nagrodzeni przedstawiciele literatury, którzy zupełnie inaczej postrzegają rzeczywistość. Według Stali, jeśli trzeba by krótko scharakteryzować ich twórczość, to Miłosz całą swoją poezję poświęcił pochwalę bytu, Szymborska natomiast reprezentuje rozczarowaną inteligencję, pisze pamflety o istnieniu, o otaczającym nas świecie, historii i człowieku. Może właśnie te dwie perspektywy, dwa punkty widzenia świata zostały nagrodzone. Powołał się także na zdanie – angielskiego krytyka Alfreda Alvareza, który stwierdził, że polscy poeci (a można by to rozszerzyć na poetów Europy Środkowo-Wschodniej), poprzez wydarzenia historyczne byli w swoim życiu intensywnie doświadczani, i potrafili to doskonale przekazać w swoich utworach (Stala in. 1997: 94).

Przy poezji Miłosza często podkreślany był aspekt polityczny, stąd pytanie redakcji, czy Szymborska stroniła od polityki i nie pisała politycznych wierszy? Nyczek zaznaczył, że polska noblistka, w odróżnieniu od Czesława Miłosza, bezpośrednio nie zajmowała się polityką. Miewała tylko chwile uwikłania w politykę. Na przykład, kiedy przez kilkanaście lat była członkiem partii komunistycznej. Jej pierwsze dwa tomiki wierszy wyraźnie świadczą o jej wcześniejszym

światopoglądzie. Wybór wierszy, który ukazał się w 1952 r. tak naprawdę był jej drugim. Jest wśród nich kilka ciekawych utworów, ale nie wyszły one poza kanon wierszy socrealistycznych. Prawdziwa Szymborska narodziła się dopiero w połowie lat pięćdziesiątych XX w. Wydarzenia polityczne w Europie Środkowo-Wschodniej, także te na Węgrzech, odegrały ogromną rolę w kształtowaniu jej światopoglądu, a także poglądu na samą literaturę (96).

Kolejna kwestia poruszona przez redakcję czasopisma, to płodność literacka poetki, która bynajmniej nie jest oszałamiająca. Jak podkreślił Marian Stala, według Stanisława Balbusa, monografisty Szymborskiej, przez 50 lat napisała 252 wiersze – to w przeliczeniu daje około 5 wierszy rocznie. Szymborska rzadko wydaje tomiki i na ogół są one dość cienkie, zawierają około 20 utworów. Zdaniem Stali trzeba jednak zaznaczyć, że Szymborska należy to tej grupy poetów, którzy piszą „wielkie wiersze” a nie „wielkie tomy” (96). Oczywiście pisała znacznie więcej, ale nie wszystko dawała do publikacji. Jej liryka jest nietypowa, odbiega trochę od tej XX-wiecznej. Nie opisuje wrażeń, emocji w pierwszej osobie. Jej poezja sięga do tradycji XVIII-wiecznego klasycyzmu. „Każdy jej wiersz jest swoistą, małą formą dramatu, a każdy dramat należy dokładnie zbudować, wypracować, dlatego napisanie takiego wiersza trwa czasem miesiącami” (96). Na pytanie, czy w dorobku poetki są jakieś złe wiersze, Stala przyznał, że nie, albowiem jeśli poetka uzna, że któryś z jej wierszy jest słaby, to nie daje go do publikacji. Wspomniane 252 utwory nie zawierają limeryków, wierszy – zabaw słownych, które przeznacza dla swoich przyjaciół, a nie do druku. Przedstawiają one zupełnie inną twarz poetki – radosną, zabawną. W publikowanych utworach natomiast jawi się jako osoba wyjątkowo poważna, sceptycznie nastawiona do świata, nieco rozczarowana (96). Zdaniem Nyczka poezja Szymborskiej to „najszlachetniejsza twórczość, która zawiera pewną kartezjańską czystość” (96). Ogromny wpływ na popularność poetki poza granicami miały przekłady jej wierszy. Do najstarszych i zarazem najdoskonalszych należą tłumaczenia utworów Szymborskiej na język niemiecki – autorstwa Carla Dedeciusa, który zajmuje się nimi już od 30 lat.

Redaktorzy czasopisma wspomnieli, że Wisława Szymborska stroni od publicznych wystąpień. Marian Stala przyznał, że poetka nie lubi hałasu wokół siebie, uważa, że o ważnych sprawach powinno się rozmawiać w wąskim gronie. Zdradził, że w bezpośrednich kontaktach jest bardzo otwartą osobą, ale z ostatnich 25 lat pamięta tylko jedno jej spotkanie z czytelnikami. Jak wspomniał w dalszej rozmowie Jerzy Illg, Szymborska podczas uroczystego wieczoru, jaki zorganizowano na jej cześć w Teatrze Starym podkreślała, że uczyni wszystko, aby nadal pozostać „osobą”, a nie „osobistością”, albowiem Mickiewicz, kiedy stał się tym drugim, to nie napisał już żadnego wiersza. Nie pozwoliła, aby nakręcono o niej film, ponieważ uważała, że to co ma do powiedzenia można znaleźć w jej wierszach¹. Illg wspomniał także o jednym z ulubionych zajęć poetki, o tworzeniu kolorowych kolaży. Wycina z kolorowych pism zdjęcia, ilustracje, absurdalne tytuły z gazet i tworzy kolaże, uzupełnia je czasem limerykami i wręcza swoi przyjaciołom w prezencie. Powstają ciekawe surrealistyczne obrazy (94). Pod koniec tego numeru czasopisma *Beszélő* – w wykazie autorów wspomnianych w numerze – przy nazwisku Szymborska wspomniano jedynie, że jest polską poetką, która w 1996 r. zdobyła Nagrodę Nobla.

¹ Dopiero w 2010 r. powstał film „Czasami życie bywa znośne” w reż. Katarzyny Konedy-Zalewskiej o życiu Wisławy Szymborskiej.

Powszechnie znana była niechęć Wisławy Szymborskiej do udzielania wywiadów. Tym bardziej cenna jest publikacja rozmowy, jaką przeprowadziła z nią Krisztina Bába. Odbyła się ona w sierpniu 1998 roku i została opublikowana w czasopiśmie *Kritika*. Na wstępie krótko przedstawiona została sylwetka poetki. Bába wspomniała, że polska noblistka urodziła się w okolicach Poznania i od 1931 roku mieszka w Krakowie. Od debiutu poetki, w 1946 roku, ukazało się do tej pory około 200 utworów. W Polsce wydano 13 tomików wierszy i zbiory esejów. *Gazeta Wyborcza* systematycznie publikuje jej felietony, które ukazują się pod tytułem *Lektury nadobowiązkowe*. Utwory Szymborskiej docierają do odbiorców nie tylko w formie drukowanej. Jeden z jej wierszy „Nic nie zdarza się dwa razy” znają wszyscy wielbiciele zespołu Maanam. Do czasu przeprowadzenia wywiadu dzieła pisarki zostały przetłumaczone na 36 języków i aż 19 osobnych tomików zostało wydanych za granicą. Wspomniano także o jej węgierskim tomiku z 1988 roku. Wisława Szymborska wyznała, że jako nastolatka marzyła o pisaniu obszernych powieści. Zaczęła od nowel, pierwsze z nich były o tematyce wojennej, ale nie była zadowolona ze swoich utworów. „Na szczęście”, jak podkreśliła, dość szybko doszła do wniosku, że ten gatunek literacki nie jest dla niej. Od 1953 roku rozpoczęła pracę w redakcji krakowskiego tygodnika *Życie Literackie*. Zajmowała się tam działem poezji. Po wystąpieniu z partii w 1966 r. oraz po tym, jak otwarcie sprzeciwiała się kampanii antysemickiej, musiała odsunąć się w cień. Na prośbę redaktora naczelnego pozostała w redakcji, ale zajmowała się recenzowaniem książek, o których nikt nie chciał pisać – głównie były to książki przyrodnicze i popularnonaukowe. Być może właśnie dzięki temu przyroda, natura tak często jest obecna w jej wierszach (1998: 15).

Szymborska w wywiadzie przyznała, że trzyma się z daleka od technicznych wynalazków. Zawsze pisze ręcznie. Wydaje jej się, iż szkoda czasu, aby zapoznawać się z nowymi cudami techniki. Na pytanie dotyczące zagranicznych i polskich pisarzy, których szczególnie ceni, Szymborska przyznała, że jest pod urokiem twórczości Thomasa Manna. Z polskich pisarzy nie wymieniła jednoznacznie, kto jest jej najbliższy. Spośród poetów podkreśliła jedynie niezwykle talent Bolesława Leśmiana, zaznaczyła także, że jego piękna poezja jest w zasadzie nieprzekładalna. Odnośnie tłumaczeń swojej poezji wyznała, że według niej najbardziej udany jest angielski tomik w przekładzie Stanisława Barańczaka. Bardzo ceni jego inwencję i ogromne serce, które, według niej, przy tłumaczeniu poezji są bardzo ważne. „Ten wiersz, który przekładamy, trzeba pokochać, poczuć, że jest trochę naszym własnym utworem, i wówczas jest nadzieja na to, że się uda” (15). Zdaniem Szymborskiej jej utwory dobrze brzmią w języku niemieckim oraz szwedzkim, co w dużej mierze zawdzięcza doskonałym tłumaczom.

Jak wynika z udzielonego Krisztynie Bába wywiadu, noblistka w swoich esejach i felietonach często podkreślała fakt, że nie potrafimy „szanować wypowiedzianych słów”. Wciąż słyszymy różne wywiady na żywo, ludzie odpowiadają na różne pytania zadawane im przez reporterów, ale często mają niewiele do powiedzenia. Mówią, ale jest to często bezsensowna gadanina. „Cały świat wciąż gada, i tylko mówi i mówi” (15). Bardzo ciekawe było zdanie Szymborskiej o roli poetów i pisarzy we współczesnym świecie. Poetka w nawiązaniu do słów Adama Michnika, że inteligent nie jest ani prorokiem, ani sędzią, ani świadkiem stwierdziła, że tylko w części się z nim zgadza. „Sędzia zwykle wymaga, aby świadek był obiektywny”. Inteligentny świadek natomiast, opowiada się za którąś ze stron. Zawsze musi wybierać, nie potrafi być całkowicie obiektywny. Zadaniem artysty w dzisiejszych czasach to: „rzetelne wykonywanie swojej pracy [...] nie ma odstraszać ludzi od

sztuki, ma ich do niej przyciągnąć [...] nie wolno być nudnym, to straszny grzech” (16). Szymborska nie ukrywała, że Nagroda Nobla była dla niej ogromnym zaskoczeniem. Sama uważała, że powinien ją otrzymać Tadeusz Różewicz, który od lat jest jakby na „liście oczekujących”, albo Zbigniew Herbert. Kiedy Różewiczowi składała życzenia z okazji 75 urodzin wspomniała, że uniknął wielu nieprzyjemności, jakie wiążą się z otrzymaniem tej wyjątkowej nagrody. Szymborska wspomniała także, że aby otrzymać Nobla czasem nie wystarczy tylko talent i uznanie, ale także szczęście. Kiedy trzeba wybierać spośród tak wielu utalentowanych pisarzy i poetów, niejednokrotnie liczy się też przypadek. Przyznała, że jest już trochę zmęczona byciem ciągle w świetle reflektorów, ale cieszy ją ogromnie zainteresowanie ze strony innych. Zauważyła, że dzięki wyróżnieniu, jakie otrzymała, zyskała nową rzeszę czytelników, którzy być może wcześniej nie sięgali do poezji. Na zakończenie wywiadu, zamieszczonego w piśmie *Kritika*, Szymborska życzyła Węgrom, aby oni także w najbliższym czasie doczekali się literackiego Nobla. Życzenia polskiej noblistki spełniły się po sześciu latach, kiedy Imre Kertész odebrał tę prestiżową nagrodę.

Po tym, jak Wisława Szymborska otrzymała literacką Nagrodę Nobla jej wiersze częściej były publikowane w periodykach. Niemal co roku, któreś z czasopism literackich prezentowało jej utwory. W 1999 r. w wydawanym w Rumunii piśmie literackim *Látó* pojawiły się dwa wiersze: „Kot w pustym mieszkaniu” (*Macska az üres lakásban*) i „Rachunek elegijny” (*Elégikus számla*) w tłumaczeniu Gábora Csordása (1999: 4-6).

Jeden z numerów pisma *Magyar Napló* w 2000 r. w całości poświęcony był Polsce, głównie polskiej literaturze i prezentowany był w nim przede wszystkim Kraków. Obok wierszy Czesława Miłosza i Karola Wojtyły na uwagę zasługuje także artykuł nauczycielki, autorki wielu podręczników szkolnych do nauki literatury, Csilli Petőné Nagy, w którym odniosła się do twórczości Wisławy Szymborskiej. Podkreśliła, że utwory polskiej poetki „niepokojąco skłaniają do przemyśleń” (2000: 58). Tak jest na przykład z wierszem „Niektórzy lubią poezję”. Według autorki artykułu pierwsza zwrotka „definiuje materię, która ma zostać wykorzystana, druga przedstawia stosunek do poezji, a trzecia jakby zaprzecza definicji wiersza i zawiera osobiste wyznanie podmiotu lirycznego” (58). Utwór Szymborskiej nauczycielka wykorzystwała na zajęciach fakultatywnych z literatury dla III klasy gimnazjum (odpowiednik naszej II klasy liceum), aby skłonić młodzież do zastanowienia się nad tym, czym są dla nich wiersze. Wspomniany utwór uczniowie poznali w tłumaczeniu Judit Reiman. Omówiono także wiersz „Wieczór autorski” w tłumaczeniu Gábora Csordása (oba utwory zostały zamieszczone także w tym numerze czasopisma).

Wspomniany polski numer pisma *Magyar Napló* zawiera także krótką prezentację wyboru wierszy Wisławy Szymborskiej „Widok z ziarnkiem piasku”, który ukazał się w Pécsu, w 1997 r. Autor artykułu, kryjący się pod inicjałami D.Sz. zatyłował swoją krótką notkę – „Odpowiadałam z historii ludzkości”. Przedstawia tłumaczy, których przekłady są zamieszczone w tomiku. Wspomina także o wcześniejszym, wydanym na Węgrzech wyborze wierszy Szymborskiej. Jak podkreślił, Szymborska w swojej poezji zwraca uwagę, że „człowiek, jako społeczeństwo – tworzy historię, i jako jednostka cierpi przez to, albowiem staje się ofiarą” (D.Sz. 2000: 99). „Szymborska żyła (i żyje) w historii, nie odwraca się od świata oddając pasywnej kontemplacji”, jej wiersze odnoszą się do realnej rzeczywistości (100). Autor artykułu zwraca uwagę na wiersz „Rehabilitacja” i „Pogrzeb”, które wiążą się z rewizją oceny węgierskiej rewolucji 1956 roku. Podkreśla także specyfikę języka poetyckiego Wisławy Szymborskiej, który jest „dokładny i subtelny” niemal „przedestylowany”,

związłe klasyczne formy wierszy natomiast nie pozwalają na to, by umknęło to, co zostało ujęte w treści. „Szyborska w utworach opiewa nie tylko historię i poddanych jej ludzi, ale z filozoficzną powagą rozważa kwestie samotności, śmierci, i to nie tylko tej śmierci ostatecznej (Ballada)” (100). Według autora artykułu na uwagę zasługują też słowa, jakie zawarła w przemówieniu „Poeta i świat”, wygłoszonym przy odbiorze Nagrody Nobla.

Jako ciekawostkę można by potraktować wiersz o Wisławie Szyborskiej „La Szyborska” autorstwa austriackiej pisarki Ulrike Längle opublikowany dwa lata później, w tym samym piśmie, w dziale „Obserwator Europejski” (2002: 42). Autorka wiersza, jak jest to zaznaczone w osobnej ramce, urodziła się w 1953 r. Ukończyła germanistykę i romanistykę, obroniła także doktorat. Prezentowany wiersz pochodzi z jej tomiku wierszy z 1999 r. Poetka wspomina podróż Szyborskiej w góry, gdzie uciekała przed wrzawą, jaka otaczała jej osobę po tym, jak otrzymała Nagrodę Nobla. Rok później, w czasopiśmie *Nagyvilág* zamieszczono cztery wiersze Wisławy Szyborskiej w tłumaczeniu Gábora Zsille – „Chwila” (*Pillanat*), „Kałuża” (*Pocsolya*), „Trochę o duszy” (*Néhány szó a lélekről*) i „Spis” (*Lista*) (2003: 100-104). Pod koniec numeru, w dziale: „Nasi zagraniczni autorzy” znalazła się krótka notatka dotycząca poetki. Wspomniano, że urodziła się w 1923 roku i od 1931 roku mieszka w Krakowie. Przez dziesięciolecia pracowała jako redaktorka. Mimo, że w 1996 r. otrzymała literacką Nagrodę Nobla do dziś jest mieszkanką wysokiego bloku z wielkiej płyty. Jest autorką nieco ponad 350 wierszy. W języku węgierskim ukazały się jej dwa tomiki. Zaznaczono także, z którego polskiego tomiku pochodzą prezentowane wiersze, oraz fakt, że rozszedł się w ciągu dwóch miesięcy w 43 tysiącach egzemplarzy.

Kolejny utwór Szyborskiej na łamach wspomnianego już czasopisma 2000 pojawił się na początku 2005 r. W ramach bloku tematycznego „Historia i trauma” ukazał się wiersz „Monolog psa zaplątanego w dzieje” (*Egy kutya a történelemből*) w tłumaczeniu Zoltána Halasiego (2005: 54-55). Pod koniec numeru zamieszczona była dość lakoniczna informacja dotycząca Szyborskiej. Oprócz roku urodzenia wspomniano, że jest polską poetką, tłumaczką, krytykiem literackim oraz laureatką Nagrody Nobla. Pod koniec roku, w tym samym czasopiśmie opublikowano wiersz „Nieuwaga” (*Figyelmetlenség*) w przekładzie Csordása (2005: 31). Informacja o poetce na końcu numeru była taka sama, jak poprzednio.

Czasopismo *Tiszatáj*, rok później zamieściło wspomniany wiersz „Monolog psa zaplątanego w dzieje” (*Egy történelemebe keveredett kutya mondja*), ale w innym tłumaczeniu – Györgya Gyömöriego (31-33). Dwa lata później, w piśmie 2000, w przekładzie Csordása pojawił się wiersz „Tutaj” (*Itt*) (2008: 101-102), a w kolejnym roku, w jubileuszowym wydaniu na dwudziestolecie pisma, opublikowano dwa wiersze Szyborskiej „Przykład” (*Példázat*) i „Metafizykę” (*Metafizika*), także w tłumaczeniu Csordása (2009: 75).

W 2010 r. Szyborska po raz z pierwszy zagościła w czasopiśmie *Vigília*. Opublikowano tam trzy wiersze: „Trzy słowa najdziwniejsze” (*A három legfurcsább szó*), „Trochę o duszy” (*Egy szó a lélekről*) i „Przyczynę do statystyki” (*Adalékok a statisztikához*) wszystkie w tłumaczeniu Csaby Báthoriego.

W 2012 r. dwa węgierskie czasopisma, na łamach których najczęściej gościły wiersze polskiej noblistki, pożegnały ją publikacjami wierszy. W piśmie *Nagyvilág* ukazało się aż jedenaście utworów Wisławy Szyborskiej w tłumaczeniu Gábora Csordása: „Chwila” (*Pillanat*), „Negatyw” (*Negatív*), „Słuchawka” (*Telefonkagyló*), „Trzy słowa najdziwniejsze” (*A három legfurcsább szó*), „Kałuża” (*Pocsolya*), „Pierwsza miłość” (*Az első szerelem*), „Wczesna godzina” (*Kora reggel*),

„Bagaż powrotny” (*Csomag a visszaútra*), „Notatka” (*Jegyzet*), „Spis” (*Lista*), „Wszystko” (*Minden*) (2012: 235-243). Czasopismo 2000 zamieściło natomiast tekst laudacji, jaką wygłosił na cześć Wisławy Szymborskiej Edward Balcerzan w 1995 r., po tym, jak poetka otrzymała tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, w tłumaczeniu Csordása oraz pięć utworów noblistki także w jego tłumaczeniu: „W zatrzęsieniu” (*A gomolygásban*), „Chmury” (*Felhök*), „Platon, czyli dlaczego” (*Platon, avagy miért*), „Trochę o duszy” (*Valamit a lélekről*), „Przyczynek do statystyki” (*A statisztitákhöz*) (2012: 58-63). Czasopismo *Tiszatáj* pożegnało polską poetkę publikując jej wiersz „Nagrobek” (*Sírfelirat*) w tłumaczeniu Györgya Gömöriego.

Wiersze Wisławy Szymborskiej, które prezentowane były na łamach węgierskich czasopism literackich w znacznej większości zostały opublikowane także w jej tomikach oraz antologiach, które ukazały się na Węgrzech, choć nie zawsze w tych samych przekładach. Jedynie jednaście wierszy pojawiło się tylko w czasopismach: „Chmury”, „Bagaż powrotny”, „Konkurs piękności męskiej”, „Metafizyka”, „Monolog psa zaplątanego w dzieje”, „Nagrobek”, „Nieuwaga”, „Platon, czyli dlaczego”, „Powroty”, „Przykład” i „Tutaj”, z czego „Monolog psa zaplątanego w dzieje” znalazł się w czasopismach dwukrotnie, w dwóch różnych tłumaczeniach. Podobnie dwa razy pojawiło się jeszcze dziewięć wierszy, z czego cztery w przekładach tych samych autorów („Cebula”, „Kot w pustym mieszkaniu”, „Rachunek elegijny”, „Radość pisania”) i pięć w dwóch różnych tłumaczeniach („Chwila”, „Kałuża”, „Przyczynek do statystyki”, „Spis”, „Trzy słowa najdziwniejsze”). Najczęściej, bo trzy razy opublikowano dwa wiersze Szymborskiej: „Trochę o duszy” (w trzech różnych tłumaczeniach) i „Żona Lota” (w dwóch przekładach).

Bibliografia

Artykuły o Wisławie Szymborskiej i jej twórczości

- Bába, Krisztina. (1998). „Az egész világ folyamatosan fecseg: beszélgetés Wislawa Szymborskával”. *Kritika* 27.8: 15.
- D.Sz. (2000). „Az emberiség történelméből feleltem – Wisława Szymborska – Kilátás porszemmel”. *Magyar napló* 12.2: 99-100.
- Kerényi Grácia. (1961). „Mai lengyel költők”. *Jelenkor* 3.6: 699.
- Kovács, István. (1974). „A lengyel középnyemzedék költészete”. *Alföld* 20.10: 6-9.
- Kovács, István. (1996). „A szemlélődő költő – A Nobel-díjas Wisława Szymborskáról”. *Magyar Napló* 8.11: 3.
- Längle, Urlike. (2002). „La Szymborska”. *Magyar Napló* 14.2: 42.
- Olszański, Tadeusz. (1988). „Szavakból emelt stadion”. *Somogy* 5: 68.
- Pethőné Nagy, Csilla. (2000). „Van, aki szereti a verset – verseiről egy középiskolai irodalomórán”. *Magyar napló* 12.2: 58-60.
- Stala, Marian i in. (1997). „Beszélgetés Wisława Szymborskáról”. *Beszélő* 2.1: 94-97.
- Szawerdo, Elżbieta. (2012). „Twórczość Wisławy Szymborskiej w antologiach wierszy wydanych na Węgrzech”. *Acta Philologica* 41: 159-166.

Wiersze Wisławy Szymborskiej w węgierskich przekładach (tytuły polskie)

- (1961). „Dwie małpy Bruegla”. „Martwa natura z balonikiem”. *Jelenkor* 3.6: 702-703.

- (1965). „Obóz głodowy pod Jasłem”. *Nagyvilág* 10.4: 494.
- (1966). „Buffó”. *Nagyvilág* 11.7: 995.
- (1966). „Upamiętnienie”. „Z nieodbytej wyprawy w Himalaje”. *Új forrás* 3: 69-70.
- (1972). „Autotomia”. „Słówka”. *Tiszatáj* 25.4: 31-32.
- (1972). „Radość pisanía”. „Dworzec”. *Nagyvilág* 17.6: 829-830.
- (1973). „Atlantyda”. *Nagyvilág* 18.3: 384-385.
- (1973). „Niespodziane spotkanie”. *Korunk* 10: 1538.
- (1974). „Pochwała snów”. „Pod jedną gwiazdką”. „Powroty”. *Alföld* 20.10: 11-12.
- (1974). „Żona Lota”. „Pokój samobójcy”. *Nagyvilág* 19.7: 963-964.
- (1981). „Żona Lota”. „Cebula”. „Pochwała złego o sobie mniemania”. *Tiszatáj* 6: 16-17
- (1987). „Dom wielkiego człowieka”. „Tortury”. „Głos w sprawie pornografii”. *Nagyvilág* 32.9: 1344-1347.
- (1988). „Konkurs piękności męskiej”. *Somogy* 5: 69.
- (1989). „Rzeczywistość wymaga”. „Niebo”. *2000* 1: 43-45.
- (1996). „Cebula”. „Radość pisanía”. *Magyar Napló* 8.11: 4.
- (1997). „Żona Lota”. *Tiszatáj* 1: 52-53.
- (1997). „Wieczór autorski”. *Beszélő* 2.2: 94.
- (1997). „Poeta i świat”. *Lettre* 24: 41-42.
- (1997). „Może być bez tytułu”. „Monolog dla Kasandry”. „Kot w pustym mieszkaniu”. „Rachunek elegijny”. *Lettre* 24: 42, 16, 24, 25.
- (1999). „Kot w pustym mieszkaniu”. „Rachunek elegijny”. *Látó* 7.7: 4-6.
- (2000). „Niekórtzy lubią poezję”. „Wieczór autorski”. *Magyar napló* 12.2: 61.
- (2003). „Chwila”. „Kałuża”. „Trochę o duszy”. „Spis”. *Nagyvilág* 48.1-2: 100-104.
- (2005). „Monolog psa zaplątanego w dzieje”. *2000* 16.1: 54-55.
- (2005). „Nieuwaga”. *2000* 16.12: 31.
- (2006). „Monolog psa zaplątanego w dzieje”. *Tiszatáj* 3: 31-33.
- (2008). „Tutaj”. *2000* 19.7-8: 101-102.
- (2009). „Przykład”. „Metafizyka”. *2000* 20.5-6: 75.
- (2010). „Trzy słowa najdziwniejsze”. „Trochę o duszy”. „Przyczynek do statystyki”. *Vigilia* 5.
- (2012). „Chwila”. „Negatyw”. „Słuchawka”. „Trzy słowa najdziwniejsze”. „Kałuża”. „Pierwsza miłość”. „Wczesna godzina”. „Bagaż powrotny”. „Notatka”. „Spis”. „Wszystko”. *Nagyvilág* 57.4: 235-243.
- (2012). „Nagrobek”. *Tiszatáj* 4.
- (2012). „W zatrzęsieniu”. „Chmury”. „Platon, czyli dlaczego”. „Trochę o duszy”. „Przyczynek do statystyki”. *2000* 24.5: 58-63.

Wiersze Wisławy Szymborskiej w węgierskich przekładach (tytuły węgierskie)

- (1961). „Breughel két malma”. „Csendélet két léggömbbel”. *Jelenkor*, 3.6: 702-703.
- (1965). „Éhségtábor Jaslo mellett”. *Nagyvilág* 10.4: 494.
- (1966). „Buffó”. *Nagyvilág* 11.7: 995.
- (1966). „Megemlékezés”. „Kiáltás Yetihez”. *Új forrás* 3: 69-70.
- (1972). „Autotomia”. „La Pologne (Karcolat)”. *Tiszatáj* 25.4: 31-32.
- (1972). „Az írás öröme”. „Pályaudvar”. *Nagyvilág* 17.6: 829-830.

- (1973). „Atlantisz”. *Nagyvilág* 18.3: 384-385.
- (1973). „Váratlan találkozás”. *Korunk* 10: 1538.
- (1974). „Álomdicsérő”. „Egy csillag alatt”. „Visszatérések”. *Alföld* 20.10: 11-12.
- (1974). „Lót felesége”. „Az öngyilkos szobája”. *Nagyvilág* 19.7: 963-964.
- (1981). „Lót asszonya”. „A hagyma”. „A negatív önértékelés dicsérete”. *Tiszatáj* 6: 16-17.
- (1987). „A nagy ember otthona”. „Kínvallatás” „Hozzászólás a pornográfia kérdéséhez”. *Nagyvilág* 32.9: 1344-1347.
- (1988). „Férfiszépségverseny”. *Somogy* 5: 69.
- (1989). „A valósághoz hűen”. „Az ég”. *2000* 1: 43-45.
- (1996). „Hagyma”. „Az írás öröme”. *Magyar Napló* 8.11: 4.
- (1997). „Lót asszonya”. *Tiszatáj* 1: 52-53.
- (1997). „Szerzői est”. *Beszélő* 2.2: 94.
- (1997). „A költő és a világ”. *Lettre* 24: 41-42.
- (1997). „Cím nélkül talán”. „Monológ Kasszandrának”. „Macska az üres lakásban”. „Elégikus számla”. *Lettre* 24: 42,16, 24, 25.
- (1999). „Macska az üres lakásban”. „Elégikus számla”. *Látó* 7.7: 4-6.
- (2000). „Van, aki szereti a verset”. „Szerzői est”. *Magyar napló* 12.2: 61.
- (2003). „Pillanat”. „Pocsolya”. „Néhány szó a lélekről”. „Lista”. *Nagyvilág* 48.1-2: 100-104.
- (2005). „Egy kutya a történelemből”. *2000* 16.1: 54-55.
- (2005). „Figyelmetlenség”. *2000* 16.12: 31.
- (2006). „Egy történelemben keveredett kutya mondja”. *Tiszatáj* 3: 31-33.
- (2008). „Itt”. *2000* 19.7-8: 101-102.
- (2009). „Példázat”. „Metafizika”. *2000* 20.5-6: 75.
- (2010). „A három legfurcsább szó”. „Egy szó a lélekről”. „Adalékok a a statisztikához”. *Vigília* 5.
- (2012). „Wisława Szymborska versei”. *Nagyvilág* 57.4: 235-243.
- (2012). „Sírfelirat”. *Tiszatáj* 4.
- (2012). „Versek”. *2000* 24.5: 58-63.

Wiersze Wisławy Szymborskiej wzbogaciły wiele antologii poezji wydanych na Węgrzech. Poetka ma także dwa własne tomiki wierszy publikowane w języku węgierskim. Jej twórczość, już od lat sześćdziesiątych, gościła także na łamach węgierskich czasopism literackich. Znacznie mniej jest publikacji o samej noblistce, pojawił się jedynie jeden wywiad, którego udzieliła w 1998 roku. Najwięcej jej utworów ukazało się w pismach *Nagyvilág* oraz *2000* i to te periodyki pożegnały poetkę, zamieszczając jej wiersze, po śmierci, w 2012 r.